

Auto i Myjnia

2019-07-11

LOTOS przygotowuje się na podsumowanie pilotażu



Od uruchomienia Niebieskiego Szlaku minęło już 8 miesięcy. Dzięki tej inwestycji kierowcy samochodów elektrycznych i hybrydowych mogą swobodnie podróżować na trasie pomiędzy Warszawą a Trójmiastem. Korzystanie z szybkich ładowarek jest w dalszym ciągu bezpłatne. Po wakacjach LOTOS zamierza podsumować pilotażowy okres funkcjonowania swojego pionierskiego projektu.

Pod koniec października 2018 roku na wybranych stacjach paliw LOTOSU wzdłuż autostrad A1 i A2 oddano do użytku 12 stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Ich lokalizację zaplanowano tak, aby najdłuższy odcinek między nimi nie przekraczał 150 km – czyli tyle, ile wynosi odległość pomiędzy MOP Krzyżanów i MOP Malankowo przy autostradzie A1. Pozwoli to na swobodne przejechanie trasy niezależnie od rodzaju baterii, stylu jazdy czy warunków atmosferycznych.

Na Niebieskim Szlaku kierowcy mogą skorzystać z ładowarek o łącznej mocy do 150 kWh, wyposażonych w 4 typy złączy 2 x 50 kW (ChAdeMO + CCS)+ 2 x 22 kW Type 2, które pozwalają na naładowanie większości (ok. 90%) dostępnych na rynku marek i modeli samochodów elektrycznych oraz hybryd typu plug-in. Średni czas ładowania pojazdu elektrycznego do 80 % pojemności baterii to 30 minut. Podczas oczekiwania na naładowanie pojazdu klienci mogą skorzystać z oferty gastronomicznej, darmowego WI-FI, napić się aromatycznej kawy.

– Już wkrótce, bo po wakacjach, planujemy podsumowanie pilotażowego okresu funkcjonowania naszego Niebieskiego Szlaku – mówi Wojciech Weiss, prezes Zarządu spółki LOTOS Paliwa. – Widzimy zainteresowanie ze strony kierowców, również tych niekorzystających z samochodów elektrycznych czy hybrydowych, którzy często pytają o szczegóły związane z ładowaniem. Co dla nas bardzo istotne, dzięki dotychczasowym obserwacjom poznajemy preferencje i zachowania naszych klientów, tak aby móc rozwijać ten biznes w przyszłości.

Do końca I kwartału 2020 roku ma powstać kolejnych 38 stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Wiele z nich zlokalizowanych będzie nie tylko na północy czy w centrum kraju, ale również przy trasach zachodniej i południowej Polski. W planach uwzględniono budowę kolejnych punktów przy drogach ekspresowych i autostradach. Warto dodać, że spośród pierwszych 50 stacji, które LOTOS planuje wyposażyć w szybkie ładowarki, aż 1/3 stanowić będą Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP).

W finansowaniu projektu wsparła koncern Unia Europejska. Połowa kwoty kosztów kwalifikowanych (ok. 400 tys. euro) inwestycji pochodzi z funduszy CEF (Instrument Łącząc Europę). Projekt, oprócz oddania do użytku samej infrastruktury, polega również na przeprowadzeniu prac studyjno-badawczych, analiz danych dotyczących jej wykorzystania i funkcjonowania, systemu obsługi klienta, zachowań oraz preferencji klientów korzystających z usług ładowania pojazdów.

Źródło: LOTOS

Źródło: <http://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/lotos-przygotowuje-sie-na-podsumowanie-pilotazu>